

KURYER LITEWSKI

Za Najwyższym Dozwoleniem
IMPERATORA I MCEJ CALEJ ROSSYI.

W WILNIE V. S. 12. MARCA 1802. ROKU WE SRZODE

z Petersburga V. S. 24. Lutego.

Kozłowskiemu regimentu muszkietyerów Półkownik Baszylow naznaczony komendantem. Azowskiego regimentu muszkietyerów Półkownik Barisznikow i. przejdzie do Kijowskiego regimentu gsrnizonowego. Podpółkownik Natter w służbę przyjęty do Caricińskiego batalionu garnizonowego. Polskiej służby Rotmistra Dombrowski, i Porucznik Lasotowicz przyięci do Rofsyiskiej, pierwszy w randze Porucznika, drugi korneta w konnym półku Polskim. Znajdujący się przy Kremiewskim arsenale w Moskwie Arcybaszew otrzymał st. c. m. Konsyliarza Nadwornego. Aktualny St. c. m. Konsyliarz i Litewski Wileński Wice Gubernator Wołkow na własną prośbę uwalnia się od służby z pensją dożywotnią półowy gaży. Major Makarow został Horodniczym w Oranienbaumie. Kolleski Konsyliarz Lapatin na własną prośbę dla starości i zdrowia słabego uwolniony od służby z pensją półowy gaży. — W Irkutsku d. 11. Stycznia w szkołach Gubernskich odprawil się popis publiczny. Przytomni byli: Generał infanteryi Gubernator wojenny Leccano; Tayny Konsyliarz Senator Selifontow; Generał Lieutenant Bohdanow; Biskup Konsyliarz, Kawaler Benjamin; Aktualny Wice Gubernator Cywilny Tolstow, i wiele osob stanu wojskowego i Cywilnego, urzędnicy, kupcy, mieszczanie; uczniowie oprócz innych nauk dających się w 4. klasach, examinowani byli z języków łacnońskiego i Niemieckiego, pokazywali pisanie rysunki geometryczne i architektoniczne, naostatek Profesor klas wyższych Floryński miał mowę o znacności człowieka oświeconego, z oświadczeniem winney wdzięczności panującemu Monarsze za łaskawą naukę opiekę. Dystyngwującym się pilnością, obyczajnością, i postępkiem 51. uczniom nadgrode rozdawaną w księgach wybranych.

z Wiednia 10. Marca.

D. 22. Lutego przyszedł do Belgradu ferman z Constantinopola, którym Sultan potwierdza Kaim Agę na urządzie tymczasowego twierdzy kommandanta, przydając, że Basza Sylistryi Hussein wyznaczony jest Baszą Belgradu; iemu więc lud cały z wojskiem odtąd wiinni posłuszeństwo. Nie wiemy, jak podobał się ten rozkaz Jańczarom; to pewna że naprawiać murów nie przestali, gotując się skwapliwie do obrony. — Mollah, najstarszy z duchowieństwa w mieście; zamknięty jest w więzieniu, podobno śmierci nie ujdzie, albowiem wyrok fatalny na zamordowanego Baszę sam podpisał. Rząd Austriacki rozkazał Tureckim obywatelom, którzy podczas domowych rozruchów na stronę Cesarzką przeszli, powracać do kraju swiego zakochawszy interensa w najkrótszym czasie. Serwia rozbojnikami jest napełniona; toż samo twierdzić można o wszystkich Prowincyach Tureckich w Europie. Rząd słaby na poskromienie buntujących się z Pałswaniem Jańczarów, nie ma czasu i siły do przywrócenia porządku i bezpieczeństwa. — Z Mediolanu odbieramy nowe doniesienie, iż Liguria wkrótce ma być wcielona do RPtey Włoskiej. — Dziś Lord Paget An-

gielski Ambasador wysłał gońca do Constantinopola, który niesie instrukcyą Generalom kommanderującym w Egipcie. — Arcy Xże Jan z kilku wybranymi Officyerami korpusu inżynierów na nową podróż przedsięwziął do granic Monarchii we Włoszech i Tirolu, ażeby pod okiem jego niemieszkając zakładano twierdze na miejscach upatrzonych. Potrzebę tey ostrożności powiększa stan dzisiejszy RPtey Włoskiej pod rządem Konsula Buonaparte. O zasłanych w niej odmianach Minister Talleyrand posłowi Francuzkiemu Bacher do Ratisbony przesłał następujące pismo urzędowe, z rozkazem udzielenia onego poston i Ministrom obcych mocarstw.

„Moja jest powinnością, powiada, opisać co sprawiła Consulta znaczniejszych obywatelów Cisalpińskich w Lyonie. Traktat Lunewski zaręczył niepodległość RPtey, żadnych o iey losie przyszłym wyraźnych nie dał przepisów. Zająca koleją wojskiem Austriackim lub Francuzkiem, sama dotąd rządzić się nie mogła. Naszą więc powinnością było, mocą oręza wymusiwszy na nieprzyjaciolach uznanie iey niepodległości, skłonić do tegoż wszystkie Mocarstwa Europejskie ażeby naród nowy mógł wypełnić obowiązki, jakie względem postronnych przyjął w rządzie onych stawiając. Powszechnie Włochów żądanie było, nieraz oświadczone pierwszemu Konsulowi, ażeby ten mąż narodowi przez się stworzonemu dał konstytucyę i pierwszych urzędników. Chciał Buonaparte dogodzić ich żądaniu, bez naruszenia zasad niepodległości. Zbięrał więc opinie i głosy mieszkańców znaczniejszych; ich dziełem jest dzisiejsza konstytucyę, oni urzędników obrali dla siebie. Znał rząd Franuzki, że spokoynosc Europy całej zawisła na wnętrznem uspokoieniu wszystkich narodów z osobna wziętych; gdy zaś wojenne pożary gasił usilnie, co tak długo świat niszczyły, nie od rzeczy rozumiał, że iemu przystoi najlepiej, w narodach z RPtą zprzymierzonych, usunąć wszelki pozor niezgody nieufności, podeyrzenia, i rozruchów na czas przyszły. Rozsądniejsi z Włochów, zastanawiając nad tém uwagę, że ich RPta z różnych składać się będzie narodów, łatwo przekonałi współziomków, że z takiego składu nieuchronna zawisć ubieganie się do stopniów nayspierwszych, pretensye, nienawisci i osobista nie przyjaźń wiekiem nie wygaszona, jeżeli ztemu nie zaradzi człowiek obcy, namiętnościom, intrygom niedostępnym, które w przeciwnym składzie mogły stać się źródłem zamieszania i rozruchu groźnego Włoskiej spokoynosci, a może całej Europy.

Z tych względów przełożył umysłili naszemu Konsulowi, że ich oyczyzna w pierwiastkach niepodległości swojej, potrzebowała silney podpory na iey utrzymanie, i przewodnika światłego, któryby Włochom wskazywał niebezpieczeństwa, odwracał od przepaści, prawa i ustawy nowe utwierdził wiekuisie. Ten był skutek Lyonskiej Consulty. Donies o nim Dworowi przy którym posłujesz, nie wątpię że w tém zdarzeniu widzieć będzie nowy dowód chęci naszej, ażebyśmy ugruntowali wszelkim sposobem, jaki być może w mocy naszej, powszechną spokoynosc Europejską, a razem utwierdzili związ-



ni przyjaźielskie, które dziś szczęśliwie iedno-
szą wszystkie Mocarstwa tej części świata.

Talleyrand.

z Londynu 26. Lutego.

Król Jmć zdaie się bydź teraz w zdrowiu
zupelnym, zatrudniając się jak zwykł dawno, in-
teressami publicznymi. Pogłoska o abdykacyi i
odnianie rządu zmysłona była. Dżis wszyscy
postowie zagraniczni publiczną mieli audyencyą.
— Flotta Francuzka do S. Domingo już zawinąć
musiała; podobno General Leclerc nie znajdzie
trudności wielkiej w obięciu tej osady; a po-
zilki Angielskie będą niepotrzebne. Toussaint
choćż woyska Murzynskie zgromadzić rozkazał,
odporu czynić nie będzie, jeżeli zamysłał o nie-
podległości, bunt Generala Moyse, niezgoda mię-
dzy ludem odtęły mu nadzieię utrzymania się na
czł. dalszy. U nas jest powszechne rozumienie,
iż zostawiwszy wyspę własnemu losowi, sam bes-
pieczeństwa i pokoju szukać będzie w Amery-
kańskich Stanach. W S. Domingo Europeyzy-
kowie czekaia z utęsknieniem przybycia woysk
Francuzkich, nie dowierzając Murzynom, u któ-
rych są w nienawisci. — W Prowincyi Amery-
kańskiej Wirginii zgromadziło się na miejsce
umówione 500. Murzynów zamyslaiać mordować
białych przedtem panów swych; szczęściem za-
mysł odkryto, dowódców zchwymano; gmin
uciekł do lasów. — Zaczyna przykrzyć się An-
glikom niespodziana przewrotność negocyacyi w
Amiens, tém bardzy, że przyczyny opóźnienia
nie wiedzą; politycy chcą zgadywać, utrymy-
iać, że Włochy, Król Sardyński, Malta, Szway-
cary, Rzesza, Trinitada, Martinika, Luizjana,
zawieszaią podpisanie traktatów. Bydź to wszyst-
ko może i niebydź; lepiej jest zaczekać końca
cierpliwie, i przypomnieć, że w jesieni gdy His-
skie zerwanie negocyacyi zwiastowano, w ten
sam dzień przedugodne warunki pokoju zostały
umówione. To pewna iż Deputacya tu od Ma-
łańczyków przysłana usilnie prosi, abysmy wy-
spę ich i Gozo w naszej dzierzawie zatrzymali.

Lord Hutchinson w Malcie przyiawiy
order od Króla Jmci sobie przysłany, postano-
wił udać się do Melsiny dla odzyskania zdro-
wia; Admiratowie Keith i Bikerton w porcie
stoją z 36. okrętów i fregat, armia z Egiptu
cała prawie powróciła do trzy wyspy, oprócz
2. t. wkrótce spodziewanych; został w Alexan-
dryi General Baird z Indyjskim żołnierzem;
przysłano jemu regimenta Szwaycarskich i Fran-
cuzkich emigrantów, które na wschód popro-
wadzi, jak tylko Egipt zupelnie będzie uspo-
koiony. — Arcy Biskup Narboński z 13. Bis-
kupami emigrantami dał odpowiedź na list pi-
sany własną ręką Oyca S. d. 11. Listopada z
Rzymu. Wszyscy trwaią w przedsięwzięciu nie
rezygnowania, daiać też same przyczyny, jakie
wyrazili w piśmie odpowiadaiącym na breve
Papiezkie 15. Sierpnia. Na koniec wyrażaią
Biskupi zadziwienie swoje, że list Oyca S. 5.
tygodniami w Paryżu był ogłoszony pierwszy
niżeli ręk ich doszedł. — O uwolnieniu długo
niezszczęśliwego Napper Tandy niema wątpli-
wosci, straż prowadząc więźnia do portu, zkad
już na zawize miał wychodzić za granicę,
czyniła to w nocy, omiatając wsie i miasta, aże-
by lud zgromadzony nie miał pobudki do roz-
ruchu jakiego. — Traktat z Nababem Arcot
zyskowny wschodniej kompanii wkrótce ma roz-
trząsać Parlament; i cóżkolwiek przeciw niego-
dziwości onego mówić będą niektórzy, zapew-
nie potwierdzi. — Dla woysk Angielskich, mor-
skich i lądowych nie mamy ustanowionych do-
tąd znaków dystynkcyi w niedgrode miasta;
ordery, krzyże, medale ktorými dżis ozdóbione
są tysiące naszych Officerów, darowane im są
przez Monarchów obcych, W. Sultana, Króla
Dwóch Sycylii ette.

z Paryża 24. Lutego.

Syn bywszego Stadhudera Hollandyi, dzie-
dziczny Xiążę Orange przybył do naszej sto-
licy pod imieniem Grafia Nassu Dietz pie-

zentowany pierwszemu Konsulowi od Ministra
Talleyrand Perigord, przytęty był z dy Lyn-
kcyą jaka się należy tak blisko zpokrewnionemu
z Królem Jmcią Pruskim. Buonaparte na pierw-
szy zaraz audyencyi oswiadczył Xażęci, jak
wielkie czuł ukontentowanie czytając list Oyca
jegó, w ktorým zachęca Batawów do słuzenia
wiernie kraiovi, pulczaiąc w niepamięć wży-
tko co przeszło; i przydał że RPa Francuz-
ka wdzięczną za to bydź nie zapomni w po-
trzebie. — Minister policyi za granicę wypro-
wadzić kazał dwie damy Champenetz i Damas;
obydwie utrzymywały korespondencyą z nie-
przyjaciółmi naszej Oyczyzny, pierwsza z nie-
takim Vaudreuil wchodzącym do spisku Dut-
heil; druga zchronienie dawała zbóycom Hyde
i Limolan. Uczony Laharpe pod okiem poli-
cyi bawiaący w Paryżu; starzec 78. lat liczący,
odebrał także rozkaz mieszkać 25. mil od stolicy;
w tym wieku cierpi nie jakie zmysłów pomie-
szanie, rządowi ustanowionemu przeciwny. —
Pierwszy Konsul przepisał, ażeby odtąd kasa-
cyny trybunał corocznie przysyłał deputacyą
z 12. osob złożoną do rady stanu, z przeło-
żeniem uwag swoich doświadczeniem wspar-
tych, w czym prawodawstwo poprawy potrze-
bnie; szczegulniey zaś szukać mają dzielniey-
szych nad terazniejszye środki do zapobież-
nia zbrodniom, pocięgnięcia winowayców, u-
miarkowania kary do przestępstwa, naprawy
omyłek jakie wcisnąć się mogły do cywilney
praw księgi, administracyi sprawiedliwosci. — W
Departamencie Aube mieście Brienne, r. 1776.
Ludwik 16. założył szkołę rycerską, w której
edukacyą brało 240. młodzi; utrzymywał się dom
porządnie do r. 1790; rewolucya wszystko zmie-
lizała; zgaszona szkoła; mieszkanie przędano,
którego materyały odprzedał nabywca. Teraz-
niejszy właściciel, na pamiątkę że w tej szko-
le Konsul Buonaparte pierwsze wziął wycho-
wanie, chce posród rozwalin monument dla
niego wystawić.

Choćż warunki przedugodne, ktoréśmy
z nieprzyjacielem podpisali w Londynie obe-
muia, pozwalając narodom wojną zimordowanym
koiu, pozwalając narodowi wojną zimordowanym
wolney żeglugi dla nadgrozdzenia sobie handlem
młsk przez korsarski rozbój odniesionych; zo-
stało się jednak wiele artykułów bardzo waż-
nych do ułożenia, tak dalece iż człowiek nie
uprzędzony spodziewać się nie mógł, ażeby ne-
gocyacye w Amiens rychło bydź mogły dokoń-
czone. Między innymi trudnościami położę
trzeba summy rządowi Angielskiemu należne za
utrzymywanie jeńców Francuzkich podczas woj-
ny; ten punkt, jak slychać zawiesił całą robo-
tę. Niepodobno jest Francuzom po wojnie
długiey, nad wiatę kosztowney, zebrać i razem
zapłacić 2. mill. FS; zgodziłaby się podobno
Anglia na raty, pod warunkiem ażeby jey w
zakład kilka wysp dano, albo też niektóre z nich
na wieczność ustapiono. Leez Konstytucya
Francuzom nie pozwala rozdáwać Oczyste dzier-
żawy; nie zna ten Konsula pierwszego, kto ro-
zumie, że przedugodnym traktatem zapewni-
wszy całość osad RPtę, teraz bez zysku i po-
trzeby złamać prawo, unizy się Anglikom, za-
stuguiąc na przyganę w narodzie sprawiedliwą.
Cóżkolwiek nastąpi, Józef Buonaparte miał w
tych dniach udać się do Malmaison, dla umó-
wienia się z bratem osobistego; co jest dowo-
dem jak ważna negocyacya, i jakie w niej za-
chodzą trudności. Byłoby jednak płochością
wnosić z tego opóźnienia że negocyacye be-
dą zerwane.

Z Constantinopola wiadomość mamy, że
Mameluków Beiwie mogą pomyslić o pozy-
skaniu niepodległości i panowania w Egipcie; mie-
szkańce rząd ich dawny przenoszą nad Ture-
recki. Sultana 60. t. żołnierza gotuje się wy-
prawić na wiosnę przeciwko Pałswanowi Ogłou.
— Papiery nasze dżis są na 58. procentów. —
Jak tylko traktat w Amiens podpiszemy, Gene-
ral Victor 10. t. pozostałego u Batawów żoł-
nierza wyprowadzi do Oyczyzny. Stawny bo-
gacz Hope znówu powrócił do Amsterdamu.



żkad w czasie rewolucyi wyniósł się na mie-
szkanie do Anglii.

Dokończenie pisma Generała Toussaint.

Każdy w osadzie żyjąc wspólnie z obywatelom
dobry przykład powinien dawać: kommandanci
urzędnicy niech ściśle pilnują powołania swo-
iego; według dzieł zwierzchność o nich sądzić
będzie, kto jak wiele zrobił dobrego krajowi,
kto najlepiej utrzymał porządek i spokojność,
kto najwięcej obywatelów uszczęśliwił. Kto-
kolwiek żyć pragnie, ma pracować, w porzą-
dnym państwie źródłem złego jest próżnowa-
nie; tém bawiących się gdy znajdę w osadzie
pociągnę do ścisłej odpowiedzi kommandantów,
ci którzy cierpią próżniaków i włoceągów, za
pewne knuują coś złego, i rządzą są nieprzyja-
ciolami. Więc pod żadnym pozorem nikt w osadzie
nie może być, od pracy, w miarę zdatności, wol-
nym być nie może. Rodzice z dziećmi, co-
nym majątek macie, mieszkając w domu pracownicy
sami, albo pracujących doglądajcie, nauczając
ich w dni wolne od zabaw, religii, obyczaj-
ności; mianowicie zaś wlećcie w ich serca tę
najpierwszą prawdę: „Ponieważ próżnowanie
jest matką wszelkiej zbrodni, praca oycem
jest cnot wszystkich. „ Tym sposobem ufor-
muiecie dobrych obywatelów, pozytecznych i
szanownych; a piękna osada S. Dominga, kraj
z najsłodszych w świecie jeden, będzie oraz
z najszczęśliwszym; niech tylko z pamięci ludz-
kiej wypadną na wieki zbrodnie, które tę zie-
mię krwią zafarbowwały.

Po tej odezwie następuje rozstrząsanie. 1.
Kommandant który wiedział o mającym wybu-
chnąć spisku, dozwolił buntownikom zgwałcić
prawo święte, bezpieczeństwa życia i majątku
obywatelskiego, stanie przed sądem wojskowym,
i karę odniesie według prawa; kto tak uczynił
przez niedbalstwo, straci rangę, i rok cały ma
siedzieć więziennie, Gubernator osady o ich po-
stępku sądzić będzie. 2. Kto na przyszłość
zaniedba używanie środków przwoitych dla za-
siedzenia osad, w następnych rozstrząsaniu ma
być sądzony. 3. W przypadku buntów nowych
gwardya narodowa słuchać ma kommandantów
wojskowych za pierwszą odezwą; ktokolwiek
roskazu Wodzów nie posłucha, stanie przed są-
dem. 4. Ktokolwiek lud namawiać będzie do
buntów, stanie przed sądem.

5. Ludzie urodzeni w Ameryce lub Afry-
ce mówiący przeciwko spokojności królowej,
gdy przestępstwa sąd nie uzna godnym śmierci,
postani będą do roli, i przez 6. miesięcy fał-
szech na nogach mają nosić. 6. Cudzoziemiec w
podobnym zdarzeniu póydzie na deportacyę z
osady, jako zły obywatel. 7. Wszyscy obywa-
tele bez różnicy płci i koloru, mieć odtąd po-
wińni kartę bezpieczeństwa, podpisaną od Mai-
ra i policyi z wyrażeniem imienia, wieku, sta-
nu, co 6. miesięcy odmieniana. 8. Municypal-
ność tych kart wydawać nie powinna tylko
osobom znanym, osiadłym, pracowitym, w oby-
czajach nie nagannym, sposób życia pewny ma-
jącym; inaczej ludzie czarni póydzą do roli, bia-
li za granicę. 9. Kto podpisze pomienioną kar-
tę bezprawnie i nie stosując się do wyślizych
przepisów, póydzie na miesiąc do więzienia.

Reszta później.

z Mediolanu 16. Lutego:

Wice Prezydent Melzi odpowiadając na
mowy w N. 20. umieszczone, mówił naprzód
w powszechności do wszystkich obywatelów.
Przymiując, jego są słowa ten ciężar nie mo-
głem nie poznać, jak siły moje przewyższa;
lecz z drugiej strony winienem posłuszeństwo
i ofiarę osoby moicy Ojczyźnie. Naybardziej
jednak skłoniła mnie do trudney pracy ufność
w wasza, gorliwość i talenta wybranych pomocni-
ków, rada i wsparcie tego męża, który jest

przewodnikiem naszym. Wy obywatele rzekli
obrócili się do Komisyi rządowej, którzy-
ście RPtę sprawowali w czasach trudnych, do-
brze rozumiecie, że czas bezstronny sędzia wie-
ków i ludzi, prawdziwą cenę dzieł waszych
naznaczy. Dzisiaj rząd tymczasowy gasnie, dając
miejsce konstytucyjnemu; wszystko się odmie-
nia w kraju; lecz przykład rewolucyi przesz-
łych nie będzie bez pożytku, i potrzebną da na-
ukę pokoleniom następnym. Ty mężu zacny,
rzekli do Od. Fontana, Prezydenta Consulty
prawodawczy; który wiekiem, sławą, pracami
użytecznymi, i nieporównaną mądrością, sta-
łeś się najsławniejszą RPtę ozdobą, do ży-
czenia dla mnie twórego dołącz własną usilność
i pracę dla Ojczyzny; pamiętając, że ludzi u-
czonych tylko jest dziełem i własnością kiero-
wać opinią; u nas mianowicie dotąd obłąkana
i niepewna, dzisiaj potrzebuje rady mędrców,
ażebymy ranę Ojczyźnie zadaną zleczyli. Nau-
czaj więc ludzi, że nie mogą być szczęśliwi-
mi pośród nie sprawiedliwości i zepsucia oby-
czajów; mów do narodu: „ Kiedy niema oby-
czajów i moralności; niema tam prawdziwey chwa-
ły, szczęścia rzetelnego i trwałego. „

Z kolei Wice Prezydent obrócił mowę do
Generała en chef Murat: „ Towarzyszu, mó-
wiąc; wielkiego bohatera. Wodzu mężnych i
walecznych zastępów, któremu zleczone powin-
ność przemienienia związku; jaki między zwy-
czajem a zwyciężcą zachodził we Włoszech,
na ścisleyszy i miłszy węzeł braterskiego po-
łączenia dwóch narodów. Dzisiejsza uroczystość
z obecności twojej stała się świętniejszą. Buo-
naparte nie mógł nam większego dać dowodu
przynajmniej swoję nad ten, jaki dał przysyłając
representanta zacnego. Zarówno z pierwszym
Konsulem pragniesz uszczęśliwienia RPtę.
Przymiui tu z ust moich wyraz powszechny
wdzięczności za to coś uczynił dla Włochów;
i za to jeszcze coś uczynił nam przyrzekł. Do-
pomagać nam ugruntować nową RPtę pamię-
taj, że to czyniąc gruntujesz najpiękniejszy
monument chwały jey założyciela, do którego
z tak wielu względów przywiązany jesteś —
Następek Melzi obrócił mowę do rady praw-
dawczej i Consulty Stanu. Oywatele, wy mnie
pomagać macie w trudnym zawodzie; w przy-
wiązaniu walczem do Ojczyzny pierwszą skła-
dam nadzieję. Połączyliśmy pracę, i talenta na-
sze dla dobra powszechnego. Cały naród pra-
gnie zbawienney odmiany; głos narodu niech
będzie dla nas zachęceniem i pobudką. Ten
lud jest dobry i sprawiedliwy; godzien zna-
leś się nakoniec pokój pożądanym; uszczęśliwienie
jego niech będzie namiętnością u nas jedyną,
jak jest pierwszym z obowiązków; szczęśliwość
Ojczyzny stanie się rzetelną prac i trudów
podjętych odpłatą.

Mowę Wice Prezydenta swojego Włosi kil-
kakoć przerywali głośnym okrzykiem. Po za-
kończonym obrządku nastąpił obiad wielki; wie-
czorem bal u Generała Murat, powszechna illu-
minacya, teatra bez opłaty wszystkim otwarte.
Nazajutrz Melzi wydał odezwę do całego naro-
du; które wyrazi następują. „ Rząd nowy da-
wno wam pożądanym dzisiaj pełnić zaczyna powin-
ność swoją. Dzieło wielkiego męża, który RPtę
podniósł do niepodległości, koniecznie powinno
dopełnić chęci i nadziei obywatelów cnotliwych.
Konsul Francuzki jest naszą mocą i podporą;
on kroki nasze ma prostować; on przed obliczem
Europy caley przyjął na siebie uroczystry ob-
wiązek być duszą myśli i rady RPtę; aż sta-
niemy na stopniu szczęśliwości wewnątrz; po-
wagi u postronnych; godnym chwały jego, od-
powiadającym bezpieczeństwu naszemu. Jak po-
chlebna Włochom nadzieja! Lecz nam samym
największe usiłowania czynić przystoi. Poró-
wnajcie stan dzisiejszy kraju z tym do którego



dażemy. Jeszcze narodem nie jesteśmy udziel-
nym, byż wkrótce musimy potężni przez ie-
dnomyślność, szczęśliwi przez mądrość. Nie
mieliśmy rządu, administracyi żadney; jedno i
drugie mieć trzeba. Dzieło wielkie i trudne, zgo-
da i jedność wszystko sprawi. Obrani teraz u-
rzędnicy służyć narodowi porządek, oszczę-
dność, pilność, bezstronną sprawiedliwość, słu-
buycie im dla dobra oyczyzny poszanowanie, u-
fność, posłuszeństwo. Pamiętajcie, że szanując
urzędy poważacie wybor własny; ufając rządcom
dacie im potrzebną moc do rządzenia dobro-
go; znosząc publiczne ciężary przykładacie się
do bespieczeństwa i szczęśliwości krajowej.
Mianowicie zaś zgodę i jedność chowajcie; ta
dla narodu będzie tarczą nigdy niezłomną. Już-
ście w kilkoletnim upadku i nieszczęściach rząd-
ką umysłu stałość okazowali; bądźcie w szcze-
ściu spodziewanem umiarkowani. Europa cieka-
wóm okiem pogląda na Włochy; nie jeden za-
drości wam narędy; potomność sądzić będzie; trze-
ba zasłużyć na ich szacunek. Przyjmując imie
nowe, wzięliście obowiązek wyrównania w chwa-
le przodkom naszym, starożytnych zaszczytów
jesteście dziedzicami tej oyczyzny, która swyst-
kich narodów sławę przyciemniła blaskiem swietno-
ści swojej. Wielkie dzieła dawniejszych Wło-
chów, i cnoty domowe, któremi przed światem
jasniali, dla nas będą wzorem. Podnieśmy się
do ich naśladowania; Ościenne zaś narody niech
wiedzą, że pokój wielkiej familii przez nas niet-
kniętym zostanie; gdy każe potrzeba, potrafiemy
wyrównać mężom nieśmiertelnym, naddziadom
Oycow naszych. Pole honoru i sławy już otwar-
te, zwycięzkie palmy dla tych się dostaną któ-
rzy mądrością i cnotą zaszczyt uczynią nay-
większy Włoskiemu imieniu. *Melzi.*

WJP. Antoni Woytulewicz nauk wyzwolo-
nych i Filozofii Doktor, w Szkołach było. Wy-
działowych Nowogr: publiczny Fizyki Experim:
Proffesor: zatrudniający się dotąd około dawania
z pożytkiem lekcycow języka Francuzkiego i
Łacińskiego, oraz nauk Moralnych, Fizycznych
i Matematycznych; a chcący byż zawsze uży-
tecznym przez udzielanie prawdziwego oświece-
nia młodzi krajowej, ma honor zalecić siebie
troskliwej Obywatelow chęci o dobrą swych
Synow edukacyą. Zyczący więc sobie mieć ta-
kiego nauczyciela, udać się mają do Nowogródka
do WJP. Zarskiej dla umówienia się ostatecz-
nego.

Za pozwoleniem Cenzury Wileń: przenie-
mie się w Grodnie Dzieło: *Nauka początkowa
reguł proporcji rysunkow*, które poczynającym,
i doskonalącym się w tej sztuce, objaśnia to
wszystko, w języku Polskim, co w obcych, nay-
sławniejszego tego rodzaju zawierają w sobie pi-
sma, treść onego taka: *wyobrażenia potrzebne
i przygotowania do Rysunku, praktyki i pomo-
cy powszechnie zalecone, wyrażenia proporcji
w rysowaniu składu ciała ludzkiego, oraz
przepisy w wydaniu akcyow onego szczegul-
nych, sposoby cieniowania, przenoszenia, kupio-
wania wzorow, portretow i naśladowania ob-
jektow, które przyrodzenie obficie oczom przed-
stawia; sposoby też robienia i użycia lakierow
do ocalenia kopersztychow papierowych służą-
cych, z dodatkiem uwag i postrzeżeń szczegul-
nych i t. d. z tablicami jasno sztychowanymi 19.*

Amatorowie dzieł; tego rodzaju przenie-
mie będą w następnym Maiu gotowe. Cena E-
xemplarza na wybornym papierze złt: Pol: 8.

Autor Dzieła tego X. Gundyzałw Eymont
Dominikan, Profesor rysunkow w Szkołach Po-
wiatowych Grodzieńskich, przyjmie przenie-
mie w Grodnie i wyda bilety. — w Wilnie X.
Bortkiewicz Regens Teol: Profes: w Klasztorze
S. Duchy Zak: Kazn: w Nowogródku X. Sokul-
ski Prefekt Szkół. — w Mińsku, Kownie, Ro-
sieniach, Słonimie, Nieświżu, Brześciu Litt. Po-
łocku, Zabiałach, Uszaczcu, w Klasztorze XX.
Dominikanow. — w Krożach i Telszach u IX.
Prefekta Szkół.

Znajdując się do przedania bafzarda nowa
mało używana, lakiera verd-de-dragon za przy-
zwoitą cenę; ktoby chciał nabyć, niech się uda
do domu JP. Mullerowey na Łukifzkach.

Magistrat miasta Wilna na skutek tak za-
lecenia JW. Litewskiego Woiennego Gubernato-
ra różnych Orderow Kawalera Barona Bennig-
sena, jako też Ukazu Litew: Wileń. Gubern-
skiego Rządu, zawiadamia powszechność, iż w
dniach 6. 10. i 13. nast. mies. Marca odbywać
się będzie na Ratuszu publiczny targ na pobu-
dowanie mostu na rzece Wilence za bramą Spas-
ką przez powódź w Ru przeszłym zruynowa-
nego, ktoby zatem zyczył podjąć się do budo-
wy tego mostu w wyznaczonych terminach z
rana o godzinie 10. na sessyą na Ratuszu iawić
się zechce 1802, Febr: 26. dnia.

Jedli... wzię... Ma-
ja r. 1802. dzierżawę dochodów miasta Wilna, w
kie są: bramne, brukowe, waga, pieczęć, miara,
powinien stawać w Wileńskim Magistracie dla
targu na terminach. 1. 26. 2. 31. Marca 3. 4.
Kwietnia.

Wyszło z pod prasy w Drukarni Akademic-
kiej Wileńskiej życie wyniesienie Neaptalema
Bonaparty z jego portretem w Udinie przy tra-
ktacie w Campofornio sztychowanym. Cena
na kleiowym papierze złt: 5 na wodnym złt: 4.

W Drukarni Akademiczkiej zaojęła się dru-
kować *Logika Kondyllaka* z Francuzkiego na Pol-
ięzyk p. J. Znosc: Pr: Sz: W wytłómaczona, która przy
końcu teraz: Msca Mar: z druku wynidzie. Dzie-
io to, niegdys na żądanie przeszłej Komisji
Edukacyney Narodowej dla Szkół Polskich na-
pisane. — Chcący na nie przenie-
mie bilety w tejże Drukarni ręką tłómacza podpisane;
cena jednego exepl. na kleiowym papierze pół-
rubla, a na wodnym złt: 2. gr: 20.

W następnym Kwietniu zaczyna się pre-
numerata Gazety Kuryer Litewski, dla odbie-
rających pocztą półroczna, na miejscu kwar-
talna; wychodzić będzie jak dotąd regularnie
w Sobotę i Srzodę po godzinie 3. z południa.
Można też jeżcze przenie-
mie wszystkie ga-
zety zagraniczne na pozostałe trzy roku tera-
zniejszego kwartaly według dawniejszego do-
niesienia.